



W Stawucie stanął pomnik nagrobny Apostoła Syberii

s. 6



Narodowe Czytanie Zapolskiej na Podolu i Wołyniu

s. 8-9



Zmarł o. Alojzy Kosobucki, opiekun podominikańskiego kościoła w Kamieńcu

s. 12

# SŁOWO POLSKIE

WWW.SLOWOPOLSKIE.ORG

Wrzesień 2021 nr 9 (110)

## 15 lat tworzenia wspólnoty wartości razem z WiD



**Na Zamku Królewskim w Warszawie 20 września zostały zorganizowane obchody jubileuszu Fundacji Wolność i Demokracja, w których udział wzięło blisko sto osób. Jednym z gości był wicepremier rządu polskiego Piotr Gliński.**

Fundacja Wolność i Demokracja jest jedną z najprężniej działających polskich organizacji pozarządowych, wspomagających rozwój polskiej oświaty i mediów polskich poza granicami kraju oraz wspierających przemiany na rzecz demokracji na terenach byłego Związku Sowieckiego.

Niewielki początkowo podmiot powstały w 2006 roku z inicjatywy Michała Dworczyka, obecnie szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, skupiony na pomocy mniejszości polskiej na Bia-

torusiu, z czasem rozrósł się w aktywny instrument, krzewiący wiedzę o polskiej kulturze, tradycjach i dziedzictwie polskim na Wschodzie.

20 września na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się podsumowanie 15 lat działalności Fundacji Wolność i Demokracja. W jednym miejscu spotkali się założyciele Fundacji, donory i beneficjenci projektów realizowanych przez WiD, a także przedstawiciele kluczowych organizacji partnerskich.

Nie zabrakło reprezentantów polskich urzędów państwowych i parlamentu.

Uroczystości jubileuszowe poprzedzone były panelami eksperckimi skoncentrowanymi na wybranych obszarach działalności Fundacji WiD.

Uroczystą galę wzbogaciły pozdrowienia od współpracujących z Fundacją organizacji polskich w postaci krótkich nagrań wideo, odczytanie listów nadstanych od premiera Mateusza Morawieckiego, wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego i rektora KUL ks. prof. Mirosława Kalinowskiego oraz występ artystyczny urodzonej na Litwie aktorki i piosenkarki Joanny Moro. Osoby szczególne zastępujące we współpracy z WiD zostały uhonorowane upominkami i wiązkami kwiatów.

Redakcja



## Wiersze Słowackiego w jesiennych klimatach

**W przededniu 212. rocznicy urodzin wybitnego polskiego romantyka urodzonego w Krzemieńcu, 3 września, Związek Polaków przy Kościele pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Chmielnickim zorganizował wieczór poetycko-muzyczny.**

Ogólnie zabrzmiała muzyka Fryderyka Chopina i „Sny o miłości” nokturn 3 Ferenc Liszta. Solista Igor Babicz (baryton) zaśpiewał „Élégie” Julesa Masseneta i romans Roberta Schumanna.

Głównym gościem wieczoru był najstarszy z obecnych, historyk i dziennikarz Borys Kuzina.

Program wieczoru był bogaty. Obecni zostali zapoznani z epoką romantyzmu, jej cechami, twórcami, konstrukcją bohatera romantycznego. Na tak zarysowanym tle przedstawiono sylwetkę jednego z największych przedstawicieli polskiego romantyzmu Juliusza Słowackiego (1809-1849). W prezentacji zostały pokazane najciekawsze momenty jego życia.

Walery Kiciuk i Ludmiła Dzińdziałowska-Zadworna recytowali wiersze poety, został też odczytany jeden z listów Juliusza do matki.

Maria Bragina zagrała na skrzypcach etiudę Jacquesa-Féréola Mazasa, Eliza Krawiec zachwyciła obecnych wykonaniem dwóch baletowych układów tanecznych, prezes Podolskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. F. Liszta Eugenia Bogdan zagrała poloneza

Jako ostatni wystąpił najmłodszy uczestnik wieczoru, Piotrek Orłow, który wykonał piosenkę „Jesteśmy Polką i Polakiem”, zachęcającą słuchaczy do poznawania Polski i polskiej kultury.

Na zakończenie wszyscy obecni otrzymali podziękowania oraz upominki, zrobili wspólne zdjęcie i przy poczęstunku dzielili się wrażeniami.

W imprezie wzięły udział uzdolnione w różnych dziedzinach sztuki dzieci z Chmielnickiego oraz członkowie Związku Polaków przy kościele pw. Chrystusa Króla Wszechświata.

Projekt realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja przy wsparciu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Ludmiła Dzińdziałowska-Zadworna

## Wyprawki dla pierwszoklasistów ze szkoły nr 28



**Piórniki, farby, flamastry, pudełka śniadaniowe z bidonami, zeszyty, bloki rysunkowe oraz inne artykuły trafiły do uczniów rozpoczynających naukę języka polskiego w Żytomierzu.**

Kompleksowe wyprawki szkolne w postaci plecaka z wyposażeniem

zostały przekazane uczniom klas pierwszych w ramach projektu „Bon Pierwszaka” realizowanego przez Fundację „Pomoc Polakom na

Wschodzie”. Pierwszoklasiści otrzymali je za pośrednictwem Związku Nauczycieli Polonistów Ukrainy i Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie.

Poza kompleksową wyprawką każdy uczeń klasy pierwszej otrzyma jednorazowe stypendium finansowe o równoważności 500 złotych, prze-

znaczone na indywidualne potrzeby edukacyjne.

W szkole nr 28 od 2011 roku istnieje pion polski. Został założony przy wsparciu dyrektor Janiny Janczewskiej i prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktorii Laskowskiej-Szczur w odpowiedzi na zgłaszane zapotrzebowanie. Duża część uczniów szkoły ma polskie pochodzenie i ich rodzice starają się, aby poznali język swoich przodków.

Projekt objęty wsparciem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Wiktorija Laskowska-Szczur



### ■ Ukraina zamknęła granice dla kierowców z Naddniestrza

Od 1 września samochody z samozwańczej republiki nie są wpuszczane na teren państwa ukraińskiego. Ich kierowcy są po prostu zawracani na granicy. Powodem tego stanu jest brak uznawanych na całym świecie tablic rejestracyjnych naddniestrzańskich pojazdów.

Żeby wjechać na Ukrainę, właściciel auta musi wymienić tablice naddniestrzańskie na neutralne, uznawane na arenie międzynarodowej. Może to zrobić w jednym ze specjalnych punktów otwartych w miastach nieuznawanej republiki.

Produkcja takich tablic rozpoczęła się już cztery lata temu, ale nie więcej niż pięć procent kierowców zastąpiło stare oznaczenia nowymi.

Większość mieszkańców Naddniestrza przekracza granicę z Ukrainą przez przejście graniczne Pierwomajsk-Kuczurgan. Wcześniej co trzecie auto w kolejce było tu z numerami samozwańczej republiki. Lecz teraz punkt kontrolny jest prawie pusty.

Ograniczenia miały być wprowadzone już półtora roku temu. Ale na prośbę Mołdawii, która obawiała się presji Rosji, termin ich wprowadzenia był kilkakrotnie przekładany.

Naddniestrze, separatystyczna republika położona między wschodnim brzegiem Dniestru a granicą Ukrainy, jednostronnie oderwało się od Mołdawii 2 września 1990, deklarując pozostanie w składzie ZSRS. Pełną niepodległość ogłosiło 5 grudnia 1990 roku. Jest uznawane wyłącznie przez Abchazję i Osetię Południową, których statusu osobnego państwa nie uznaje większość świata. Na arenie międzynarodowej Naddniestrze jest traktowane jako region autonomiczny Mołdawii, jej integralna część.



### ■ MSZ Ukrainy przyjęło kopie listów uwierzytelniających od nowego nuncjusza apostolskiego

8 września wiceminister spraw zagranicznych Wasyl Bodnar odebrał dokument od nowo mianowanego reprezentanta papieża na Ukrainie Visvaldasa Kulbokasa.

Podczas spotkania zwrócono uwagę na pozytywną dynamikę dialogu politycznego między Kijowem a Stolicą Apostolską i omówiono aktualne kwestie stosunków dwustronnych.

Nuncjusz apostolski zapewnił, że jego głównym priorytetem na stanowisku jest podniesienie współpracy dwustronnej na jakościowo nowy poziom.

Wasyl Bodnar i Visvaldas Kulbokas zwrócili szczególną uwagę na realizację projektów humanitarnych na Ukrainie.



### ■ Z Kijowa znikną pomnik przyjaźni Kijowa i Moskwy

Usunięta konstrukcja, która znajdowała się na skwerze przy ul. Marszałka Jakubowskiego, stanie się teraz jednym z eksponatów przyszłego muzeum totalitaryzmu.

Rozbiórka symbolu przyjaźni między miastami – Kijowem i Moskwą jest efektem decyzji przyjętej przez Radę Miasta 8 lipca tego roku. W odpowiedzi na liczne apele mieszkańców, którzy domagali się demontażu pomnika w imię ważnego interesu społecznego, radni przygotowali odpowiedni projekt decyzji w tej sprawie. W głosowaniu poparto ją 80 z 95 radnych. A teraz Zakład Usług Komunalnych dzielnicy Hitosijiwka, który odpowiada za ten obiekt, wykona ją.



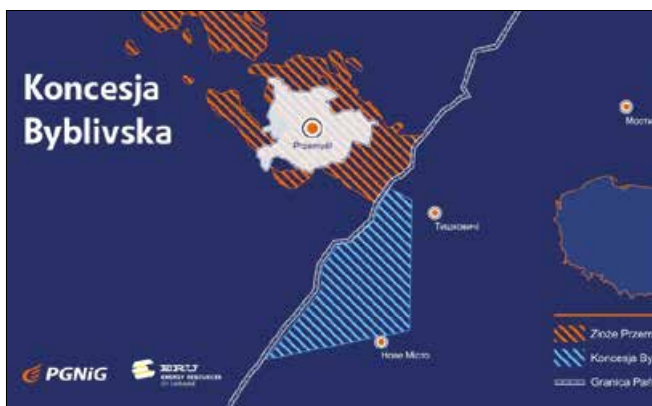
### ■ W tym roku najwięcej pieniędzy ukraińscy pracownicy wystali z Polski

W pierwszej połowie 2021 roku ukraińscy migranci zarobkowi przekazali na Ukrainę ponad 2,5 mld euro – wynika z danych Narodowego Banku Ukrainy.

Okazuje się, że największe kwoty Ukraińcy przekazywali z Polski, Litwy, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Węgier. Łącznie pieniądze wysyłały ze 160 krajów.

W tym roku zwiększył się przepływ przekazów pieniężnych z zagranicy. W porównaniu z ubiegłym rokiem wskaźnik ten wzrósł na Litwie o 108 proc., w Niemczech o 72 proc., a w Wielkiej Brytanii o 152 proc.

Średnia kwota przelewów wykonywanych przez Ukraińców wyniosła 198 euro.



### ■ Polski PGNiG przystępuje do wydobycia gazu na Ukrainie

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo podpisało umowę zakupu większości udziałów w ukraińskiej spółce Karpatgazwydobuwna, będącej wyłącznym właścicielem koncesji Byblivka zlokalizowanej na Zachodniej Ukrainie. Karpatgazwydobuwna

posiada koncesję na poszukiwanie i wydobycie węglowodorów w zachodniej części obwodu lwowskiego, bezpośrednio przy granicy z Polską.

Pod względem budowy geologicznej obszar ten jest zbliżony do struktur złoza Przemysł – największego złoza gazu ziemnego w Polsce, które PGNiG eksploatuje od ponad 60 lat. Na atrakcyjność i potencjał tego obszaru wskazują przeprowadzone przez PGNiG wstępne analizy danych geologiczno-geofizycznych.

Te działania, jak twierdzi prezes Zarządu PGNiG mają się przyczynić do wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego nie tylko w Polsce i na Ukrainie, ale również w państwach Trójmorza.

Polska firma przez ostatnie pięć lat aktywnie prowadziła obrót gazem ziemnym na Ukrainie. Nie tylko rozpoczęła sprzedaż gazu na rynek ukraiński, ale także uzyskała dostęp do ukraińskiej sieci przesyłowej oraz ukraińskich magazynów gazu, zwiększając możliwości optymalizacji handlu gazem ziemnym.

Wykonanie pierwszego odwiertu zaplanowano na II półrocze 2022 roku, po czym nastąpią testy złożowe. Jeżeli wypadną pomyślnie, odwiert zostanie podłączony do ukraińskiej sieci gazowej i rozpocznie się jego eksploatacja, co może nastąpić w 2023 roku. Udziałowcy Karpatgazwydobuwna planują również zrealizować dodatkowe badania geofizyczne terenu koncesji, które pomogą w zaprojektowaniu kolejnych otworów. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 3:1.

Zawarcie umowy poprzedziły zgody Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz jego ukraińskiego odpowiednika.



### ■ Polki pokonały Ukrainki 3:1 w meczu 1/8 finału mistrzostw Europy siatkarek

Biało-Czerwone były faworytkami starcia, ale niespodziewanie okazało się, że reprezentantki Ukrainy wysoko zawiesiły poprzeczkę. Pierwszy set rozpoczął się od przewagi Polek 4:2, ale gdy Ukrainki odrobiły starty, doprowadzając do stanu 8:10, nie odąty już prowadzenia do końca seta.

Losy meczu rozstrzygnęły się w czwartej partii. Ukraińskie siatkarki były w stanie dotrzymać kroku Polkom tylko do stanu 8:8. Reprezentantki Polski zdobyły dziewięć punktów, a Ukrainki za ledwie jeden.

W ćwierćfinale turnieju polskie siatkarki zmierzyły się z Turczynkami.

## STYPENDIUM MŁODEGO NAUCZYCIELA NA BIAŁORUSI/LITWIE/ŁOTWIE/UKRAINIE

- ➔ JESTEŚ NAUCZYCIEM?
- ➔ NAUCZASZ W JĘZYKU POLSKIM?
- ➔ ANGAŻUJESZ SIĘ NA RZEC SZKOLNICTWA POLSKOJĘZYCZNEGO NA BIAŁORUSI/LITWIE/ŁOTWIE/UKRAINIE?

➔ ZAWALCZ O STYPENDIUM MŁODEGO NAUCZYCIELA

Więcej informacji na stronie [www.wid.org.pl](http://www.wid.org.pl)



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021



Projekt „Nauczyciel Plus. Program wspierania nauczycieli polskich na Wschodzie” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

# Od suwerenności do konkurencyjności. 30 lat współpracy

**Uczestnicy forum gospodarczego – przedstawiciele ukraińskiego i polskiego biznesu oraz politycy – rozmawiali w Warszawie o współpracy ekonomicznej między Polską a Ukrainą, dotychczasowych doświadczeniach i wyzwaniach na przyszłość.**

Obchody 30-lecia uzyskania niepodległości przez Ukrainę stały się pretekstem do przyjrzenia się jej relacjom z najbliższym sąsiadem, Polską, która jako pierwszy kraj na świecie uznała suwerenność państwa ukraińskiego. Konsekwencją tego było nawiązanie współpracy gospodarczej.

26 sierpnia w stolicy Polski zorganizowano forum, podczas którego przyrzano się wspólnym przedsięwzięciom biznesowym i omówiono kierunki dalszego współdziałania.

Poruszane tematy odnosiły się do takich tematów jak znaczenie pomarańczowej rewolucji dla stosunków polsko-ukraińskich, współpraca biznesowa, innowacyjność i konkurencyjność, dostosowanie wzajemnych relacji do ducha epoki i zmieniających się gospodarek.

Uczestniczący w panelu „Niepodległość, tożsamość, pomarańczowa rewolucja, Euromajdan – w poszukiwaniu wspólnej narracji” były prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski powie-



Fot. PUIG

dział m.in.: „Sukces Ukrainy jest dla nas kwestią strategiczną. Stabilna i bezpieczna Ukraina to stabilna i bezpieczna Polska. (...) Sprawy polsko-ukraińskie muszą być w centrum naszej polityki i zainteresowania polskiego społeczeństwa. To nie tylko sąsiedztwo, lecz nasze wspólne być albo nie być”.

Wtórował mu debatujący z Kwaśniewskim były prezydent Polski Bronisław Komorowski: „Polski interes narodowy jest zbieżny z interesem narodowym Ukrainy. To wyjątkowa sytuacja dobrej wspólnoty losu. Odzyskałaliśmy wolność gospodarczą i szansę na przynależność do świata zachodniego. Należy to wykorzystać”.

Ambasador Ukrainy w Polsce Andrij Deszczycia, uczestnik panelu „Przyszłość, czyli uzasadniony optymizm”, zauważył: „Kierunek prozachodni będzie dominował w rozwoju relacji ukraińsko-polskich. Cieszy mnie, że mówimy o potencjale Ukrainy i dynamice jej rozwoju w ostatnich latach. Wierzymy, że któregoś dnia zmieni się ona Europej”.

Forum Gospodarcze Polska-Ukraina „Od suwerenności do konkurencyjności. 30 lat współpracy” odbyło się pod patronatem honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Głównym organizatorem była Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza.

Walentyna Jusupowa za: PUIG

## Prezydent Poznania gościem konferencji w Charkowie



Fot. KG RP w Charkowie

**W forum „Doświadczenie implementacji dużych projektów infrastrukturalnych w miastach partnerskich” zorganizowanym przez władze lokalne wzięli udział przedstawiciele samorządów z Polski, Izraela, Słowenii, Gruzji, Armenii i Ukrainy.**

Samorządowcy z miast partnerskich Charkowa zostali zaproszeni na obchody Dnia Miasta, odbywające się 23 sierpnia. Dzień wcześniej uczestniczyli w konferencji poświęconej projektowi infrastrukturalnemu. Wydarzenie zorganizowane w Klubie Dyplomatycznym utworzyli p.o. mer Charkowa Igor Tierchow i konsul generalny RP w Charkowie Piotr Stachańczyk.

Przedstawiciele Tbilisi (Gruzja), Erywania (Armenia), Rishon LeZion (Izrael), Maribor (Słowenia), Poznań i Częstochowy (Polska) podzielili się swoimi doświadczeniami w zakresie rozwoju infrastruktury. Wiceburmistrz Rishon LeZion przedstawił raport „Rozwój budownictwa miejskiego i odnowa mieszkaniowa”. Kierownik Wydziału Ochrony Przyrody Urzędu Miasta Erewania omówił przekształcenie tamtejszego zoo w ekologiczne centrum ochrony bioróżnorodności. Podobnej tematyki dotyczyło wystąpienie dyrektora ogrodu zoologicznego w Tbilisi. Zastępczyni mera Charkowa opowiedziała o doświadczeniu we współpracy z organizacjami pozarządowymi, a wicedyrektor charkowskiego zoo – o stworzeniu pierwszego ukraińskiego zwierzyńca na poziomie europejskim.

Raport prezydenta Poznania „Nowa przestrzeń miejska” był poświęcony wizji rozwoju miasta. Jacek Jaśkowiak zaprezentował w nim m.in. projekty modernizacji głównych poznańskich węzłów komunikacyjnych, budowy trasy tramwajowej na Naradowice oraz przebudowy spalarni śmieci.

Poznań i Charków podpisały umowę o partnerstwie w 1998 roku, choć pierwsze kontakty miały miejsce już w latach 70. XX wieku. Obecnie współpraca obu miast dotyczy gospodarki komunalnej, międzynarodowych targów, zdrowia i opieki społecznej, edukacji, kultury oraz sportu.

Słowo Polskie za: KG RP w Charkowie



Fot. KG RP we Lwowie

## Będzie nowe przejście graniczne z Polską

**W Malhovicach niedaleko Przemysła został wmurowany kamień węgielny pod budowę przejścia drogowego na granicy polsko-ukraińskiej. Na tę inwestycję od dawna czekali mieszkańcy przygranicznych miejscowości.**

W uroczystości wmurowania kamienia węgielnego, która odbyła się 3 września, wzięli udział m.in. podkarpacki parlamentarzysta, konsulowie z Polski i Ukrainy, przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej z obu państw i przygranicznych regionów i przedstawiciele służb mundurowych.

Podpisy pod aktem erekcyjnym złożyli m.in. wojewoda podkarpacki Ewa Leniart, przewodniczący Lwowskiej Obwodowej Administracji Państwowej Maksym Kozycki, metropolita przemyski, abp Adam Szał, wikariusz generalny archidiecezji przemysko-

-warszawskiej Kościoła greckokatolickiego w Polsce, ks. mitrat Bogdan Stepan, wicemarszałek województwa podkarpackiego Piotr Pilch, konsul generalny Ukrainy w Lublinie Wasyl Pawluk, konsul KG RP we Lwowie Tomasz Kowal, konsul honorowy Ukrainy w Przemyslu Aleksander Baczyk, parlamentarzysta Parlamentu Europejskiego, Sejmu RP i Rady Najwyższej Ukrainy oraz reprezentanci polskich i ukraińskich służb granicznych i celnych, a także samorządów.

Przejście Malhovice-Nizankowice, przeznaczone dla międzynarodowego ruchu osobowego i towarowego samochodami o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony, ma być gotowe za cztery lata. W obiektach przejścia odbywać się będzie wspólna polsko-ukraińska kontrola graniczna. Nie jest przewidziany ruch pieszy. Koszt realizacji inwestycji to ponad 98 mln zł.

Słowo Polskie za: KG RP we Lwowie

## Wizyta ambasadora Cichockiego w Winnicy



Fot. KG RP w Winnicy

**Szef polskiej misji dyplomatycznej na Ukrainie w towarzystwie konsula generalnego RP w Winnicy spotkał się z przedstawicielami lokalnych władz samorządowych.**

Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki złożył wizytę w winnickim okręgu konsularnym 22 września. W stolicy obwodu winnickiego razem z konsulem Damianem Ciarcińskim rozmawiał z przewodniczącym Winnickiej Rady Obwodowej Władysławem Sokolowem oraz merem miasta Serhijem Morgunowem.

W spotkaniu uczestniczyli wicekonsul Bartosz Szeliga i zastępca przewodniczącego Rady Obwodowej Dmytro Czalenko.

Rozmowa dotyczyła potencjału gospodarczego ziemi winnickiej i niedawnych polskich inwestycji w infrastrukturę magazynową sektora rolnego w mieście, wspólnego dziedzictwa kulturowo-historycznego, relacji partnerskich Winnicy i Kielc. Mówiono też o potencjalnych kierunkach rozwoju współpracy regionu i miasta z partnerami z Polski, w tym m.in. w kontekście kontynuacji polskich projektów współpracy rozwojowej dla jednostek ratowniczych na Winnicyżnie oraz o wykorzystaniu rozwiązań polskiej reformy samorządowej w procesie decentralizacji na Ukrainie.

Po spotkaniu, wspólnie z przedstawicielami władz miejskich i obwodowych oraz społeczności polskiej miasta i regionu złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Słowo Polskie za: KG RP w Winnicy

# Żytomierska odłona ogólnoukraińskiego sprawdzianu z polskiego



Fot. ŻOZPU

**198 osób z Korostenia, Nowogrodu Wołyńskiego, Choroszowa i Żytomierza wzięło udział w VIII Dyktandzie z Języka Polskiego „Ja piszę, Ty piszesz, My piszemy... po polsku”.**

W tym roku uczestników Dyktanda przyjął pod swój dach Poleski Uniwersytet Narodowy (PUN). 18 października stawili się w nim uczniowie, studenci, osoby polskiego pochodzenia oraz miłośnicy języka polskiego, by sprawdzić swoją znajomość polszczyzny.

W imieniu prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktorii Laskowskiej-Szczur przybyłych przywitała Helena Staniszevska, tradycyjnie życząc przystępującym do Dyktanda potamania piór. Z kolei prorektor PUN prof. Iwan Martynczuk złożył na jej ręce podziękowania za owocną współpracę ŻOZPU z uczelnią.

Tekst dyktanda przeczytała nauczycielka języka polskiego z ORPG Anetta Piotrowicz. Prace sprawdzało jury w składzie dr Wiktoria Bilawska, dr Helena Staniszevska, Anetta Laskowska, Andrzej Piotrowicz i Wiktoria Rozbicka-Gotub. Ocenie podlegała poprawność

ortograficzna i interpunkcyjna, dlatego piszący musieli się wykazać głęboką wiedzą z zakresu gramatyki i wycuciem językowym.

Wyniki zostały ogłoszone w tym samym dniu. W kategorii dzieci i młodzież (12-18 lat) tytuł Mistrza Języka Polskiego na Ukrainie otrzymała Wiktoria Rakytianska, tytuł I Wicemistrza Języka Polskiego na Ukrainie przypadł Anicie Cyporeno, II Wicemistrza Języka Polskiego na Ukrainie – Lidii Bondarczuk. Wszyscy wymienieni są uczniami Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego działającej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie. Najmłodszym Uczestnikiem Dyktanda z Języka Polskiego na Ukrainie została Elżbieta Ignatenko.

W kategorii dorośli (powyżej 19 roku życia) tytuł Mistrza Języka Polskiego na Ukrainie uzyskała Sabina Kropiownicka, tytuł I Wicemistrza Języka Polskiego na Ukrainie zdobył Andrzej Strutyń-

ski, II Wicemistrzem Języka Polskiego na Ukrainie została Anastazja Kostiučenko. Tytuł Najstarszego Uczestnika Dyktanda z Języka Polskiego na Ukrainie otrzymała Natalia Meżerycka.

Zwycięzcy dostali nagrody, uczestnicy dyplomy i upominki, a wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek.

Patronat medialny nad wydarzeniem objęły: Sojuz TV, program TV „Polacy Żytomierszczyzny” oraz czasopiśmo „Tęcza Żytomierszczyzny”.

Ogólnoukraińskie Dyktando z Języka Polskiego „Ja piszę, Ty piszesz, My piszemy... po polsku” ma na celu promocję nauki języka polskiego oraz wyróżnienie osób, które wykażą się bardzo dobrą znajomością ortografii i interpunkcji polskiej. Odbywa się z inicjatywy Fundacji Wolność i Demokracja, stałym współorganizatorem w Żytomierzu jest Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie.

Dyktando realizowane jest w ramach projektu „Biało-czerwone ABC. Wsparcie inicjatyw edukacyjnych uzupełniających edukację polskojęzyczną na Ukrainie”. Projekt jest finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Wiktoria Laskowska-Szczur

POEZJA JERZEGO MARCINIAKA

## W świetle latarni

wróciłem  
na nasz brzeg morza  
tutaj kiedyś  
budowałem zamki  
z wody naszych marzeń i piasku

a ty  
zbierałaś białe muszelki  
wyrzucane przez fale  
którymi ozdabialiśmy komnaty  
każdego ranka witaliśmy razem  
brzask budzący się z brzasku

nieraz  
mieszkały z nami nasze nadzieje  
wieczorami  
pisałem wiersze do ciebie  
wszystkie były takie same  
takbardzochciałbybyćz tobą  
każdego roku jesienią  
sztormy zabierały nam domy  
często razem z nami

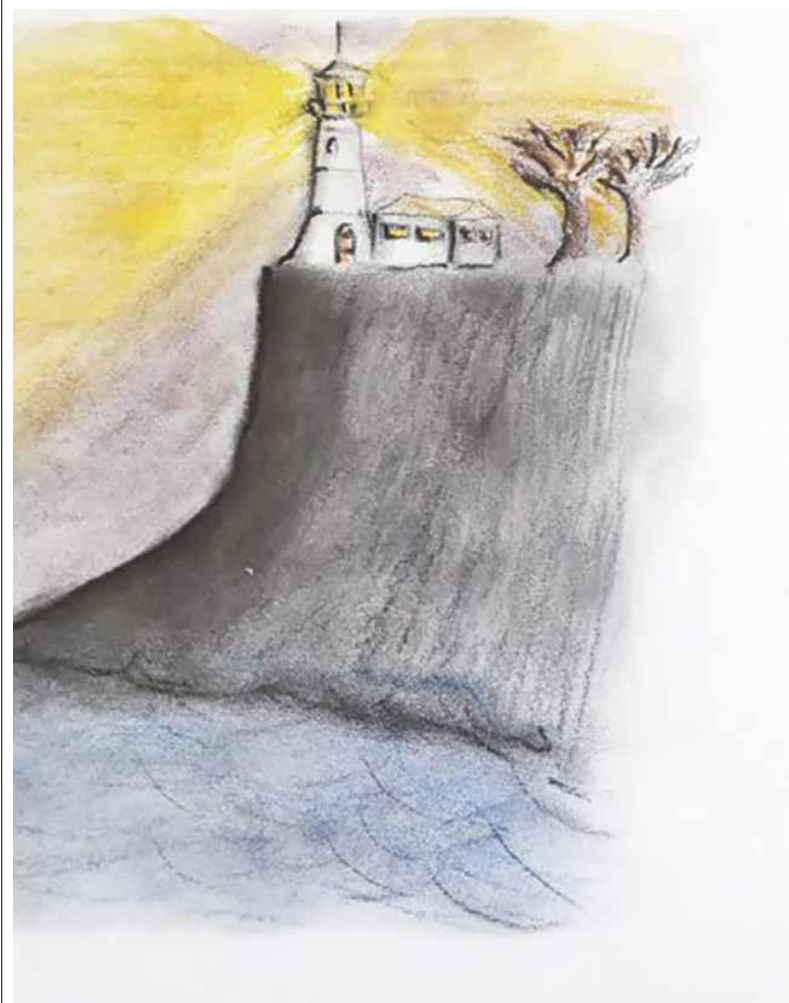
mieszkaliśmy wtedy  
na dnie morza  
i patrzyliśmy z łękiem jak

szalone żywioły wokół się  
pieniły

wtedy  
trzymaliśmy się mocno za dłonie  
żeby fale  
nie zabrały nam stów  
takbardzochciałbybyćz tobą  
i nas nie rozdzieliły  
wiosenne burze  
jakby na przekór jesieni  
wyrzucały nas na brzeg

wtedy nocami  
przy jasnych świetłach morskiej  
latarni  
które w ciemnościach statki  
wiodą  
czytałem ci  
takbardzochciałbybyćz tobą

jesień 2020 r.  
w Międzyzdrojach



Akwarela: Piotr Marciniak

# Rajd Katyński dojechał do Żytomierza

**Spotkanie przy katedrze św. Zofii, wspólne śpiewanie „Barki” przy pomniku św. Jana Pawła II, modlitwa na Cmentarzu Polskim to tylko część programu wizyty uczestników XXI Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego im. Komandora Wiktora Węgrzyna.**

70-osobowa grupa motocyklistów ruszyła w tym roku nie jak zwykle

z Warszawy tylko z Katowic, spod pomnika Powstańców Śląskich. Po drodze tradycyjnie odwiedziła miejsca pamięci i spotkała się z rodakami ze Wschodu. Trasa Rajdu co roku jest nieco inna, lecz zawsze obejmuje miejsca związane ze zbrodnią katyńską i historią Polski na Kresach Wschodnich.

Kiedy motocykliści dotarli do Żytomierza, powitali ich członkowie Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie. W ich towarzystwie udali się do miejsc związanych



Fot. ŻOZPU

z polsnością i z polską martyrologią. Potożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem ofiar represji stalinowskich z lat 1937-1938. W latach tych zostało zamordowanych łącznie ok. 22 tys. mieszkańców Żytomierszczyzny, z których 7 tys. miało polskie pochodzenie.

Wiązanki kwiatów złożono także przy tablicy śp. Lecha Kaczyńskiego. Na Cmentarzu Polskim znicze zapalono na grobie Jana Paderewskiego (ojca Ignacego Jana Paderewskiego) oraz żołnierzy Wojska Polskiego poległych w 1920 roku.

Komandor rajdu Michał Szeliga wraz z towarzyszącymi mu motocyklistami odwiedzili Centrum Polskie w Żytomierzu i biuro Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie.

Wiktoria Laskowska, ŻOZPU

# XXI Rajd Katyński w Barze



Fot. DP w Barze

**Po pięcioletniej przerwie 1 września Dom Polski powitał 47-osobową grupę motocyklistów z Polski – uczestników wyprawy do miejsc pamięci narodowej oraz mordu i pochówku polskich patriotów.**

Grupie przewodniczył Michał Szeliga, wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński im. Komandora Wiktora Węgrzyna. Tym razem rajdowcy, jadąc trasą z Nowej Uszycy, najpierw odwiedzili Dom Polski. Czekali tam na nich poczęstunek: gorąca kawa i herbata oraz świeżo upieczone buteczki z nadzie- niem sezonowym.

Uczestnicy wyprawy zapoznali się z działalnością Domu Polskiego, ze

wzruszeniem słuchając informacji dotyczących pielęgnowania w nim kultury i tradycji polskich.

Po krótkim spotkaniu wszyscy udali się na cmentarz rzymskokatolicki, gdzie spoczywają szczątki polskich żołnierzy poległych w Barze w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku, aby uczcić ich pamięć.

Spotkania z rajdowcami z Polski zawsze są dla Polaków z Baru lekcją patriotyzmu, miłości do Ojczyzny oraz za-

chowania pamięci o tych, którzy oddali życie za wolność swego kraju.

Motocykliści stawiają sobie za cel docieranie do miejsc pamięci narodowej oraz mordu i pochówku polskich patriotów, a także pielęgnowanie tradycji narodowych, popularyzację historii i pomaganie Polakom zamieszkałym na terenie dawnych republik ZSRS.

Uczestnicy tegorocznego rajdu trwającego od 28 sierpnia do 12 września mieli do pokonania ok. 4 tys. km. Odwiedzili m.in. Lwów, Hutę Pieniacką, Kamieniec Podolski, Odessę, Zaporozże, Charków i Kijów.

*Małgorzata Miedwiediewa, Dyrektor Domu Polskiego w Barze*



**23 sierpnia samorządowcy z Polski spotkali się z przedstawicielami stowarzyszeń polskich z obwodu winnickiego**

Fot. Redakcja



Fot. Redakcja

## Partnerska wizyta w Winnicy

**Przedstawiciele samorządu świętokrzyskiego spotkali się z przewodniczącymi polskich organizacji z Chmielnika, Bractawia i Winnicy oraz zwiedzili kościół kapucynów.**

Delegacja województwa świętokrzyskiego, regionu partnerskiego obwodu winnickiego, przybyła na Ukrainę w związku z ukraińskimi świętami narodowymi: obchodzonym 23 sierpnia Dniem Flagi i 24 sierpnia Dniem Niepodległości. W dwudniowych uroczystościach zorganizowanych przez władze obwodowe i miejskie uczestniczyli przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Pruś, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Tomasz Jamka, radny Sejmiku Grzegorz Banaś oraz dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej Tadeusz Sikora.

23 sierpnia samorządowcy z Polski spotkali się z przedstawicielami stowarzyszeń polskich z obwodu

winnickiego. Przy kawie i herbacie rozmawiano o tym, jak Polacy na Ukrainie radzą sobie z organizacją nauki języka polskiego, opieką nad polskimi zabytkami czy prowadzeniem działalności naukowej. Jan Pruś wyraził szacunek dla pokoleń rodaków, którzy mimo represji w czasach stalinowskich zachowali i krzewili znajomość polszczyzny i wiary ojców. Zapewnił obecnych, że odniesie się do złożonych propozycji i omówi je z radnymi po powrocie do kraju.

Podczas rozmowy poruszono także temat współpracy partnerskiej między hromadami obwodu winnickiego i gminami w województwie świętokrzyskim.

Goście z Polski otrzymali w prezencie tradycyjny korowaj. Brat Konstanty Morozow poprowadził dla nich wycieczkę po kościele Matki Bożej Anielskiej i klasztorze, którego część kapucyni odzyskali w latach 90. XX wieku.

*Redakcja*



Fot. DP w Barze

## Dom Polski gościł delegację z Kielc

**Grupa samorządowców zwiedziła polską placówkę kulturalną w Barze i wysłuchała koncertu w wykonaniu tamtejszych zespołów muzycznych.**

Delegacja, której przewodniczył Andrzej Pruś, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, odwiedziła Dom Polski 22 sierpnia. Przybyłym gościom towarzyszył radca-

minister Jacek Grabowski z Konsulatu Generalnego RP w Winnicy, który po raz pierwszy miał okazję odwiedzić placówkę. Wizyta odbyła się w ramach obchodów 30. rocznicy uzyskania niepodległości przez Ukrainę.

Samorządowcy obejrzeli Dom Polski i jego otoczenie. Wybudowany ze środków Senatu RP gmach stanowi doskonałą bazę lokalową pozwalającą na prowadzenie działalności oświatowej i kulturalnej. Są tu organizowane

zajęcia z języka polskiego, funkcjonują zespoły wokalne i taneczne, odbywają się spotkania Polskiego Salonu Muzyczno-Literackiego.

W sali widowiskowej przed gośćmi zaprezentowały się zespoły Młode Liście, Renesans i Rezonans. Dwudziestopięciminutowy koncert w ich wykonaniu wywarł na przybyłych ogromne wrażenie. Andrzej Pruś podziękował wykonawcom za wspaniały występ. Podkreślił zaangażowanie młodego pokolenia, które z niekłamanym zainteresowaniem pielęgnuje polską kulturę. Nie zabrakło również słów uznania dla zespołów Renesans i Rezonans. Szczególnie wzruszająca była wykonana przez nie pieśń „Polskie kwiaty”.

*Małgorzata Miedwiediewa*

# W Stawucie stanął pomnik nagrobny Apostoła Syberii

**U honorowano w ten sposób ks. Walerego Gromadzkiego, który poświęcił swoje życie Bogu i ludziom, pełniąc postugę kapłańską na Syberii Zachodniej i w Azji oraz krótko na Wołyniu i Podolu. Nagrobek polskiego kapłana zesańca, społecznika, budowniczego i pisarza został uroczystie poświęcony 15 sierpnia.**

W dniu, w którym Kościół katolicki obchodzi święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwane też świętem Matki Boskiej Zielnej, w parafii pw. św. Doroty w Stawucie miało miejsce jeszcze jedno ważne wydarzenie. Odstoniono wykonany z marmuru pomnik nagrobny ks. Walerego Gromadzkiego, który stanął na jego świeżo renowowanym grobie. W ten sposób przywrócono polskiemu kapłanowi należne mu miejsce w historii parafii i Stawuty. O godny wygląd miejsca pochówku księdza patriotę zadbało Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Romana Damiana Sanguszki.

tów i osób prywatnych z Polski. Prezes Gildii Mitośników Nauki z Trzebowni- ska Dariusz Zięba, jeden z darczyńców, dzięki którym pomnik nagrobny powstał, podkreślił ważność tego wydarzenia dla parafii w Stawucie.

Po błogostawieństwie obecni udali się na miejsce spoczynku ks. kanonika Walerego Gromadzkiego. Tam w obecności poczty sztandarowej służby liturgicznej i poczty wystawionej przez Oddział Piłsudczyków w Rzeszowie ze sztandarem Związku Piłsudczyków nastąpiło uroczyste poświęcenie pomnika śp. ks. Walerego Gromadzkiego.

księdza bp. Kacpra Borowskiego (biskup Borowski w 1861 roku konsekrował kościół św. Doroty w Stawucie). Pierwszą placówką wikariuszowską ks. Gromadzkiego była parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Horochowie na Wołyniu (dekanat włodzimierski, diecezja łucko-żytomierska). To właśnie tam w roku 1861 roku został aresztowany pod zarzutem nauczania w szkole religii w oparciu o katechizm nieposiadający zgody cenzury rządowej. Władzom carskim nie podobał się też rosnący wpływ młodego kapłana wśród Polaków, którzy zaczęli o nim mówić jako o „polityku i kaznodziei”. Rozporządzeniem kijowskiego gubernatora wojskowego zesłano go na Syberię, gdzie spędził 38 lat. Przez pewien czas był więziony w fortecy kijowskiej.

Pierwszym miejscem zsyłki ks. Gromadzkiego był Omsk. W drodze do miejsca przeznaczenia, konwojowany przez policję, mijał Czernihów, Kursk, Tułę, Orła, Moskwę, Włodzimierz, Niżny



Fot. Wiktoria Wiśniewska

Dobroczyńności mające wiele oddzia- łów, które niósł pomoc nie tylko katolikom. Przy tamtejszej parafii założył pierwszą polską bibliotekę, za jego czasów uporządkowano w Tomsku jeden z dwóch największych na Syberii cmentarzy katolickich.

Praca w warunkach syberyjskich nie była łatwa. Dni ks. Gromadzkiego wypetnione były katechizacją, udzielaniem sakramentów (chrztu, bierzmowania, Eucharystii, namaszczenia chorych, małżeństwa), spowiedziami, opieką nad chorymi, przyjmowaniem ludzi w potrzebie, pogrzebami, działalnością dobroczynną i kulturalną.

Pisywał do takich czasopism jak „Przegląd Katolicki”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Przegląd Powszechny”, „Ktosy” i „Kraj”, będąc głosem syberyjskich katolików. Znał kilka języków, interesował się kulturami narodów Syberii i Azji Środkowej, angażował się w badania etnograficzne.

Działalność ks. Gromadzkiego oraz rozwój Kościoła na Syberii w różny sposób wspierały arystokratyczne rody Sanguszków, Sapiechów, Sobańskich, Grocholskich, Tarnowskich, Potockich, Koziełł-Poklewskich, Skowrońskich, Bystrzanowskich, Czapskich, Dziedzichowskich, Piaskowskich, Popielów i Czartoryskich.

## Honorowy Ksiądz Kanonik

1 września 1893 roku parafia tomska uroczysto obchodziła 25 lat postugi kapłańskiej ks. Gromadzkiego. Na mszę świętą przybyły rzesze wiernych. Proboszcz, zwracając się do ludzi, dla których był opoką w najtrudniejszych chwilach życia, powiedział: „Dziś o jedno Was proszę, abyście, gdy umrę, o duszy mojej pamiętali, wielki bowiem za siebie i za Was rachunek przed sądem Boskim zdać muszę”.

Niezłomny pasterz, zahartowany ubóstwem, niedołą własną i ludzi oraz klimatem terenów za Uralem, który nigdy nie stracił ducha apostołstwa, został nazwany Apostołem Syberii. Tytuł „Honorowy Ksiądz Kanonik” i krzyż kanonicki na niebieskiej wstędze, przyznany za pracę w Omsku, otrzymał w kolegiacie Świętej Trójcy w Otyce (diecezja łucka).

Na początku lutego 1899 roku ks. Walery Gromadzki z powodu pogarszającego się stanu zdrowia poprosił o zwolnienie z obowiązków proboszcza tomskiej parafii. Ostatecznie w następnym roku, 1 stycznia, zgodę otrzymał. Wyjechał do matki, do Żytomierza. Kiedy

kilka miesięcy później zmarła, zamieszkał przy seminarium, gdzie w młodości studiował. Pełnił m.in. obowiązki prokuratora (ekonomy) i prowadził pracę duszpasterską w okolicznych miejscowościach. Choć mieszkał daleko od Syberii, nie zerwał więzi ze swoimi dawnymi parafianami. Dzięki kontaktom z ofiarodawcami przekazywał od nich wsparcie dla Katolickiego Towarzystwa Dobroczynnego w Tomsku.

## Na taskawym chlebie księcia

Pod koniec życia pracował jako proboszcz w Zastawiu (1911-1913) w klasztorze oo. bernardynów, w którym przebywali do swej śmierci zakonnicy usuwani z likwidowanych klasztorów. Po zgonie ostatniego bernardyna przekazał przedmioty liturgiczne ks. Szymonowi Ruszyńskiemu, proboszczowi ze Stawuty.

W 1912 roku zaprosił go do swej stawuckiej posiadłości ksiądz Roman Damian Sanguszko. Ksiądz Gromadzki został kapelanem księcia i proboszczem parafii pw. św. Doroty. Jak wspomina w swej autobiograficznej książce „Chłopak ze Stawuty” Wacław Olsakowicz: „[...] w pałacu księżym zamieszkał na taskawym chlebie starsuszek, ksiądz Walery Gromadzki. [...] znalazł się w Stawucie, przygarnięty przez Sanguszków. Z lekka pochylony, o białych jak śnieg włosach, codziennie przemierzał aleję, wiodącą z pałacu do kościoła, w którym odprawiał ciche Msze Święte”.

Zmarł 15 października 1917 roku, dwa tygodnie przed napaścią żołnierzy rosyjskich na pałac księcia Sanguszki i zamordowaniem go. Do końca swych dni cieszył się wielkim uznaniem i szacunkiem zarówno wśród ludzi prostych, jak i wykształconych.

Wiktoria Wiśniewska, Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Romana Damiana Sanguszki

### \*\*\* Darczyńcy, dzięki którym powstał pomnik ks. Walerego Gromadzkiego:

- Kruszego SA, Rzeszów
- KZ NSZZ „Solidarność” Kruszego SA, Rzeszów
- Jerzy Graboś, Rzeszów
- Jadwiga Korbecka, Rzeszów
- Tadeusz Bury, Radymno
- Byteks, Zbigniew Śliwiński, Knurów
- Technicast Service, Kamilla Chmura, Ozimek
- Dariusz Zięba, Trzebowniko
- Henryk hr. Grocholski, Warszawa
- Kazimierz Maciąg, Rzeszów
- Ziemowit Zderski, Tarnobrzeg
- Parafia pw. św. Doroty, Stawuta



Fot. Wiktoria Wiśniewska

Dodatkowo w kaplicy kościoła św. Doroty została urządzona wystawa poświęcona skazanemu za szerzenie polskości i wiary katolickiej na długoletnie zesłanie na Syberii niezłomnemu kapłanowi. Zgromadzono na niej zdjęcia kościołów, w których pracował i do których budowy się przyczynił oraz fotografie jego samego pochodzące z prywatnych zbiorów. Ekspozycja prezentuje również miejsca, w których ks. Gromadzki pracował jako duszpasterz.

Po komunii świętej odbyło się poświęcenie darów ziemi – kwiatów i zbóż. Krótkie przemowy wygłosili ks. proboszcz Władimir Pidkowa i prezes Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Romana Damiana Sanguszki Paweł Wiśniewski. Podziękowali oni wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uporządkowania miejsca pochówku ks. Gromadzkiego (tylko do wyrównania terenu potrzeba było 40 ton piasku) i postawienia na nim pomnika. Inicjatywy Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Romana Damiana Sanguszki nie można by zrealizować bez wsparcia wielu podmio-

## Zsyłka na Syberię

O wielkich zasługach ks. Walerego Gromadzkiego dla wiernych Kościoła katolickiego współcześni mogą się dowiedzieć z dostępnej w Internecie pracy naukowej „Polacy w Tomsku (XIX-XX wiek). Biografie” A. Haniewicza, wydanej w 2012 roku nakładem Wydawnictwa Tomskiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego. Stanowi ona prawdziwą kopalnię wiedzy na temat życia i postugi kapłańskiej jednego z najgorliwszych duszpasterzy Wołynia.

Ksiądz Walery Gromadzki, syn Jana i Wiktorii z Nieciewiczów, urodził się 5 czerwca 1835 roku w folwarku Sielce w parafii turzyskiej dekanatu kowelskiego w powiecie włodzimierskim na Wołyniu. Jego rodzina miała szlacheckie pochodzenie. Z przekazów wiadomo, że byli unitami. Dziadek Walerego przeszedł na obrządek łaciński. Walery miał troje rodzeństwa, braci Mikołaja i Aleksandra (później też zostali kapłanami) oraz siostrę Ludwikę.

W 1859 roku ukończył seminarium duchowne w Żytomierzu i w tym samym roku przyjął święcenia kapłańskie w katedrze pw. św. Zofii z rąk

Nowogród, Kazań, Perm, Góry Uralskie i step syberyjski. W Omsku przebywał osiem lat. Sprawował opiekę duszpasterską nad miejscowymi katolikami oraz zesłanymi powstańcami styczniowymi. Z ich pomocą zbudował niewielki kościółek. Była to pierwsza świątynia katolicka w tym mieście.

## Postuga w Tomsku

W roku 1869 został przeniesiony do Tomsku. W tamtejszej parafii objął obowiązki wikarego (od roku 1883 do 1899 był jej proboszczem). Postuga kapłańska wśród parafian – rodaków zesańców – wymagała od niego ciągłych podróży po olbrzymim, liczącym 12 tys. mil kwadratowych terytorium, na którym zostali osiedleni. Docierał m.in. do takich miast jak Barnauł, Bijsk, Semipalatyńsk, Wierny, jeździł w góry altajskie i do kopalni złota. Wszędzie, mimo nadzoru policji i rozmaitych prześladowań, starał się wspierać ducha polskości. Zainicjował budowę bądź odnawianie obiektów sakralnych, m.in. w Tomsku i Spasku (gdzie był proboszczem), plebanii, ochronki dla sierot, domów dziecka. W Tomsku powołał do życia Katolickie Towarzystwo

# Upamiętnienie rzecznika zbliżenia polsko-ukraińskiego



**Po raz pierwszy w historii Ukrainy z inicjatywy strony ukraińskiej uczczono pamięć Tadeusza Hołówki, polskiego polityka, prometeisty, bliskiego współpracownika Józefa Piłsudskiego, zamordowanego 90 lat temu przez ukraińskich nacjonalistów.**

Inicjatorem upamiętnienia tragicznie zmarłego polityka II RP była Fundacja Polsko-Ukraińskiego Partnerstwa, której wsparcie w tej sprawie okazała Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza

Wydarzenie miało miejsce w Truskawcu, najstynniejszym kurorcie przedwojennej Polski, gdzie 29 sierpnia 1931 roku Tadeusz Hołówko został

zabity sześcioma strzałami. W miejscu jego śmierci – przy resztkach fundamentów dawnego pensjonatu grecko-katolickich sióstr bazylianek – złożono

kwiaty i zapalono znicze. Siostry zaprosiły obecnych do kaplicy klasztornej na wspólną modlitwę.

Wcześniej tego dnia, tj. 30 sierpnia, w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny została od-

prawiona msza św. w intencji zmarłego. Obecni byli zastępca burmistrza Truskawca Ołeksandr Tkaczenko, konsul generalna RP we Lwowie Eliza Dzwonkiewicz, przedstawiciele społeczności lokalnej, goście z Kijowa, Lwowa, Drohobycza i Iwano-Frankiwska. Liturgia odbyła się w języku ukraińskim i polskim.

O godz. 11 w hotelu Dworyk Lewa rozpoczął się okrągły stół w formie webinarium na temat: „Życiowa droga i społeczno-polityczna spuścizna Tadeusza Hołówki. Ich szczególne znaczenie w obecnych warunkach rozwoju Ukrainy, współpracy gospodarczej Polski i Ukrainy, wspólnego przeciwdziałania agresji oraz imperialnej polityce Federacji Rosyjskiej”. W dyskusji udział wzięli historycy i politolodzy, m.in. prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego Jan Pisuliński i prof. Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki Bogdan Hud, biznesmeni, dyplomaci oraz przedstawiciele organów samorządowych i stowarzyszeń z różnych regionów Ukrainy, łącznie 14 osób. Część prelegentów była na miejscu, część zabierała głos online.

Podsumowaniem wystąpień była myśl sformułowana w sieci przez polskiego dyplomata, prof. UKSW Jarosława Drozda, że „Tadeusz Hołówko mimo dramatyzmu jego śmierci to piękna inspiracja dla polsko-ukraińskiego pojednania”. Debatę zakończyła się ok. godz. 14.30.

Inicjatorem upamiętnienia tragicznie zmarłego polityka II RP była Fundacja Polsko-Ukraińskiego Part-

nerstwa, której wsparcie w tej sprawie okazała Polsko-Ukraińska Izba Gospodarcza.

Tadeusz Hołówko urodził się 17 września 1889 roku w Kazachstanie jako syn polskiego zesańca z powstania styczniowego. Już podczas studiów na uniwersytecie w Petersburgu związał się z nielegalną Polską Partią Socjalistyczną, a za jej pośrednictwem ze Związkiem Walki Czynnej. W czasie I wojny światowej był żołnierzem Polskiej Organizacji Wojskowej, później uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej, za co został odznaczony krzyżem Virtuti Militari. W wolnej Polsce zajął się działalnością publicystyczną, nie zrezygnował jednak z polityki. Był jednym z najaktywniejszych działaczy obozu piłsudczykowski, współtwórca BBWR, od 1930 posłem na sejm z jego listy. Zaangażował się w ruch prometejski. Propagował piłsudczykowski idea federalizmu Polski z Ukrainą, Litwą i Białorusią. Uważany za czołowego rzecznika idei pojednania polsko-ukraińskiego, był typowany na stanowisko wojewody lwowskiego.

W sierpniu 1931 roku wybrał się do Truskawca na kurację. Zatrzymał się w pensjonacie prowadzonym przez siostry bazylianek, żeby podkreślić życzliwy i pełen zaufania stosunek do społeczności ukraińskiej w Polsce. Tam w pokoju nr 5 na piętrze o godz. 20.30 zginął z rąk aktywistów OUN.

Sergij Porowczuk za: UPMP

## Dialog Dwoch Kultur w Krzemieńcu

**W dniu urodzin poety Juliusza Słowackiego w jego rodzinnym mieście, w muzeum poświęconym polskiemu wieszczowi, rozpoczęło się coroczne ukraińsko-polskie forum literacko-artystyczne.**

XXI spotkanie Dialog Dwoch Kultur jak co roku przyciągnęło naukowców, muzealników, pisarzy, malarzy, animatorów kultury i życia społecznego z Polski i Ukrainy. Od 4 do 5 września w Muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu brali oni udział w sesjach naukowych i prezentacjach literackich. Za sprawą tego wydarzenia niewielkie senne miasteczko przez dwa dni stało się miejscem intensywnych, naukowo-artystycznych kontaktów polsko-ukraińskich.

Dialog rozpoczął koncert muzyki organowej w wykonaniu Wiktora Łyjaka z oprawą wokalną Anny Lubińskiej. Koncert polskich artystów potoczony był z prezentacją płyty nagranej na krzemienieckich organach, przedstawiającej utwory polskiego kompozytora Władysława Żeleńskiego. Płyta została wydana dzięki KG RP w Łucku z okazji odrestaurowania tych organów w kościele św. Stanisława w Krzemieńcu.

W imieniu konsula generalnego RP w Łucku gości przywitała konsul Teresa Chruszcz. Odczytano list wicemarszałek Sejmu RP Małgorzaty Gosiewskiej. Podczas otwarcia podziękowania skierowano do Mariusza Olbromskiego, młodośnika Krzemieńca, poety, prozaika, który zorganizował



tegoroczną edycję jednego z największych polsko-ukraińskich przedsięwzięć naukowych i kulturalnych i zapewnił udział polskich uczestników na najwyższym poziomie.

Władze ukraińskie reprezentowali dyrektor Departamentu Kultury i Turystyki Tarnopolskiej Administracji Obwodowej Switłana Bajtaluk, przewodniczący Wydziału Współpracy Międzynarodowej Tarnopolskiej Rady Obwodowej Rustan Kutyk, a także mer Krzemieńca Andrij Smagliuk.

Kolejne imprezy w ramach Dialogu Dwoch Kultur odbyły się w dniach 8-9 września w Warszawie i Opolinogórze.

Coroczny międzynarodowy cykl wydarzeń pod nazwą Dialog Dwoch Kultur organizowany jest przez Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku we współpracy z Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów, Instytutem Studiów Politycznych PAN oraz Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Sergij Porowczuk za: KG RP w Łucku



## Opowieść o lejtnancie Armii Czerwonej na rówieńskiej scenie

**W Teatrze Sioniach odbyła się ukraińska premiera monodramu „Zapiski oficera Armii Czerwonej” w wykonaniu aktora sceny białostockiej. Pokaz był częścią promocji ukraińskiego tłumaczenia książki Sergiusza Piaseckiego o tym samym tytule.**

Powieść Sergiusza Piaseckiego „Zapiski oficera Armii Czerwonej”, na podstawie której powstało przedstawienie, na język ukraiński przetoczył wybitny tłumacz literatury polskiej Andrij Bondar. Tłumaczenie i publikację książki zainicjował Konsulat Generalny RP w Łucku. W ramach projektu Konsulatu promocja ukraińskiego wydania odbywa się w miastach łuckiego okręgu konsularnego wraz z prezentacją monodramu. Publiczność w Równem obejrzała go 31 sierpnia.

Spektakl jest próbą opisu polskiej rzeczywistości na Kresach widzianej

oczami „wyzwoliciele” i jednocześnie błyskotliwym studium mentalności „człowieka sowieckiego”. Piasecki w humorystycznej formie pokazał zderzenie się dwóch różnych światopoglądów.

W rolę bohatera monodramu, młodszego lejtnanta Armii Czerwonej Miszy Zubowa, wcielił się aktor Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku Krzysztof Ławniczak. Gra go z powodzeniem od prawie 30 lat – polska premiera przedstawienia w reżyserii Andrzeja Jakimca odbyła się 29 lutego 1992 roku.

Rówieński spektakl przyciągnął widownię w różnym wieku, zarówno społeczność akademicką, studencką, jak i przedstawiciele organizacji polskich w mieście. Poprzedzony został prelekcją o fenomenie homo sovieticus i oddziaływaniu ideologii totalitarnej na ludzką psychikę.

Sergij Porowczuk za: KG RP w Łucku



Młodzież i dorośli z Centrum Rozwoju i Partnerstwa „Polonia” oraz Winnickiego Narodowego Uniwersytetu Technicznego – łącznie ponad 50 osób – chcą wziąć udział w Narodowym Czytaniu, zebrali się w siedzibie działającego przy WNUT Centrum Kultury Polskiej im. I.J. Paderewskiego

Bractawia „Odrodzenie”, Polskiego Stowarzyszenia Studentów Medycyny im. M. Płażyńskiego oraz Chrześcijańsko-Demokratycznego Związku Polaków Winnicy. Wszyscy zebrali się w Obwodowej Uniwersalnej Bibliotece Naukowej im. K. Timiriaziewa. W roli narratora wystąpił radca-minister Konsulatu Generalnego RP w Winnicy Jacek Grabowski.

Tekst czytano na głosy, jak w prawdziwym przedstawieniu teatralnym. Śmieszne i komiczne momenty przedstawiały życie w Polsce na początku XX wieku pod zaborem austriackim. Wiele czytelników mogło utożsamiać się z postaciami dramatu, ponieważ problemy Zbyszka, Hanki, Dulskiej i innych, jak się okazało, niczym nie różnią się od sytuacji przytrafiających się w dniu dzisiejszym.

Fot. CRIP „Polonia”

# Literatura polska po raz dziesiąty podbiła Ukrainę

**W akcję Narodowego Czytania, odbywającą się corocznie z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, włączyło się wiele miast, m.in. Nowogród Wołyński, Winnica, Chmielnicki i Bar. Lekturą 10. edycji była „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej.**

„To opowieść o ludziach. Bez polityki i z uniwersalnym przesłaniem moralnym” – powiedział o dramacie prezydent Andrzej Duda, który wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą w Ogrodzie Saskim w Warszawie zainaugurował akcję Narodowego Czytania.

Para Prezydencka, wybierając lekturę jubileuszowej odsłony Narodowego Czytania, sięgnęła po klasykę polskiej literatury pozytywistycznej – najświetniejsze dzieło Gabrieli Zapolskiej (1857-1921), autorki dramatów, pisarki i publicystki, „Moralność pani Dulskiej”.

Choć swą premierę sztuka miała 115 lat temu, do dziś nie straciła na aktualności. Kreśli ponadczasowy i uniwersalny obraz ludzkich przywar i ułomności charakteru. Zaletami zapewniającymi nieśmiertelność tego dzieła scenicznego są humor, żywość akcji, bogactwo obserwacji obyczajowych i silna wymowa społeczna.

Lektura komedii Gabrieli Zapolskiej połączyła Polaków w wielu miejscach w Polsce i poza jej granicami. Organizację polskie działające na terenie Ukrainy nie pozostały w tyle. 4 września, tak jak na całym globie, przystąpiły do lektury.

## Spotkanie w bibliotece

Chmielnicki Związek Polaków na Ukrainie zorganizował Narodowe Czytanie tradycyjnie w Klubie Polskiej Książki działającym w Chmielnickiej Obwodowej Bibliotece dla dzieci im.

Tarasa Szewczenki. Odbyło się wyjątkowo 5 września.

Przybyłych miłośników literatury polskiej powitała dyrektor biblioteki Walentyna Czornous oraz prezes Chmielnickiego ZPU Irena Letawina. Ta druga odczytała list prezydenta Andrzeja Dudy do uczestników Narodowego Czytania. Uczeń Punktu Nauczania Języka Polskiego im. Janusza Korczaka Anton Petrunin zaprezentował krótką biografię Gabrieli Zapolskiej, genezę dramatu oraz charakterystykę jego bohaterów.

Zapolska napisała „Moralność pani Dulskiej” jesienią 1906 roku. Utwór wykpiwający moralną obtudę mieszczaństwa bardzo szybko zyskał popularność i wpisał się do kanonu literatury polskiej. Jest dziełem synkretycznym – zawiera elementy i komedii, i tragedii.

Występ artystyczny solistek zespołu Mazury Wiktorii Iwanowej oraz jej utalentowanej córki Anny, które wykonały piękne polskie piosenki, m.in. „Kochasz ty dom” oraz „Polskie kwiaty”, stanowił preludeum zasadniczej części spotkania. Po śpiewie członkowie ZPU czytali wybrane fragmenty utworu zgodnie z przydzielonymi rolami. Dzieło Gabrieli Zapolskiej wszystkim bardzo się podobało, wielu miało niedosyt i wyraziło ochotę przeczytania całego utworu.

Prezes Irena Letawina podziękowała zebranych za aktywny udział w akcji oraz za pielegnowanie czytelnictwa polskich książek w swo-

ich domach. Osoby zaangażowane w lekturę otrzymały dyplomy z okolicznościowym stemplem Narodowego Czytania 2021. Prezentem dla wszystkich był stodek poczęstunek. Na pamiątkę tego dnia każdy mógł sobie zrobić zdjęcie w specjalnie przygotowanym miejscu.

## Z humorem i na głosy

W Winnicy, podobnie jak w tysiącach miast w Polsce i na świecie sobota 4 września minęła pod znakiem przygód Anieli Dulskiej – głównej bohaterki dramatu Gabrieli Zapolskiej, zaktamanej, skąpej i egoistycznej mieszczy, wtaśnicielki kamienicy czynszowej.

W czytaniu „Moralności pani Dulskiej” zorganizowanym przez prezes Konfederacji Polaków Podola XXI wieku Helenę Gawryluk wzięło udział ponad 30 osób, głównie członków polskich organizacji społecznych: Związku Polaków Winnicyzyny, Centrum Rozwoju Języka i Kultury Polskiej, Stowarzyszenia Polaków

## Szóste czytanie w Nowogrodzie Wołyńskim

Do Muzeum Rodziny Kosaczów przybyła młodzież z Domu Polskiego w Żytomierzu, członkowie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Juliana Lublińskiego w Nowogrodzie Wołyńskim oraz goście z Korca i Opola. Atmosferę odświętności podkreślał wystrój wnętrza i stroje niektórych czytających.

Po przedstawieniu biografii Gabrieli Zapolskiej dyrektor Domu Polskiego dr Irena Perszko odczytała list prezydenta Andrzeja Dudy do uczestników akcji. Następnie na scenę wkroczyli bohaterowie dnia – uczniowie i absolwenci polskiej Szkołki Sobotniej im. Jadwigi



Fot. KOS im. Lublińskiego



Fot. Chmielnicki ZPU



Jakubowskiej, którzy wcieliłi się w postaci dramatu. Andrzej Poliszczuk jako Felicjan Dulski, Waleria Szewczenko – Mela, Bogdan Lugina – Zbyszko, Wika Nagorniak – Hesia, Julia Wakulenko – Hanka i Wiktoria Szewczenko – Aniela Dulska zachwycili publiczność. Ich czytanie to był prawdziwy teatralny występ, z emocjami, humorem, z przeżyciem swoich ról. Za swą rewelacyjną grę zebrali wielkie brawa.

Czytanie utworów polskich pisarzy w Nowogrodzie Wołyńskim Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Juliana Lublińskiego zorganizowało już po raz szósty. Prezes Stowarzyszenia Wiktoria Szewczenko wręczyła wszystkim uczestnikom i gościom na pamiątkę statuetki w kształcie serca.



Fot. Redakcja



Fot. Redakcja

### W towarzystwie żony konsula

Młodzież i dorośli z Centrum Rozwoju i Partnerstwa „Polonia” oraz Winnickiego Narodowego Uniwersytetu Technicznego – łącznie ponad 50 osób – chcąc wziąć udział w Narodowym Czytaniu, zebrali się w siedzibie działającego przy WNUT Centrum Kultury Polskiej im. I.J. Paderewskiego.

Zebranych powitała małżonka konsula generalnego Damiana Ciarcińskiego Maria Ciarcińska. W swym wystąpieniu zwróciła uwagę, że pierwotnie akcja utworu została umiejscowiona we Lwowie i dopiero późniejsze adaptacje przeniosły ją do Krakowa. Z kolei rektor WNUT Wiktor Biliczenko podkreślił, jak ważne jest wspólne czytanie i nawet mimo konieczności zachowania zasad bezpieczeństwa należy dbać o to, żeby się spotykać i robić coś razem. Obecna była także prorektorka Switłana Denysiuk.

Spotkanie poprowadziła prezes CRP „Polonia” Maria Kozyrka. Nauczycielka języka polskiego z Centrum Wiktoria Konowatowa przygotowała prezentację o życiu i twórczości Gabrieli Zapolskiej, Oksana Walczuk-Orkusza zadbała o obsadę aktorską i wybrała fragmenty utworu do czytania, a Tetiana Zielnińska wystąpiła w roli narratora.

Wszyscy uczestnicy dostali specjalny egzemplarz komedii Gabrieli Zapolskiej ufundowany przez Konsulat Generalny RP w Winnicy oraz pamiątkowy dyplom. Na zakończenie tradycyjnie przy słodkim poczęstunku można się było podzielić wrażeniami przy kawie, herbacie i ciasteczkach.

### W Chmielnickim przy torcie

Centrum Kulturalno-Oświatowe im. Juliusza Słowackiego przygotowało się do czytania bardzo starannie. Członkowie Centrum oraz uczniowie szkoły sobotnio-niedzielnej wzięli udział w scenkach z dramatu Zapolskiej, zwieńczonych projekcją filmu



Fot. CRIP „Polonia”

„Moralność pani Dulskiej”. (Pierwsza ekranizacja sztuki pochodzi z 1930 roku i był to także pierwszy polski film dźwiękowy. W tej adaptacji akcja sztuki została przeniesiona do Warszawy).

Działający przy CKO zespół wokalny Rozmaryn cieszył zebranych wiankami piosenek ludowych.

Uczestnicy czytania otrzymali na pamiątkę dyplomy oraz prezenty. Po wspólnym zdjęciu wymieniali wrażenia przy pysznym torcie udekorowanym polskimi barwami narodowymi.

### W Barze z filiżanką kawy

W Domu Polskim kilkanaście osób w różnym wieku w miłej atmosferze – przy filiżance kawy lub herbaty – zagłębiło się w treść sztuki Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”. Każdy czytający starał się jak najlepiej oddać charakter odgrywanej postaci i nastrój utworu.

Dramat Zapolskiej bardzo spodobał się czytającym, co więcej – stał się inspiracją do przygotowania przez koło teatralne Iskierka przedstawienia na jego motywach.

Akcja objęta jest patronatem honorowym Pary Prezydenckiej. Wydarzenia w poszczególnych miastach zostały zorganizowane jako działanie

Akcja **Narodowe Czytanie** organizowana jest przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a podczas następných edycji czytano kolejno: „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, „Lalkę” Bolesława Prusa, „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, nowele polskie, m.in. Żeromskiego, Prusa, Konopnickiej i Schulza. Rok temu, w warunkach obostrzeń epidemicznych, czytano „Balladę” Juliusza Słowackiego.

Za: PAP

projektu Fundacji Wolność i Demokracja „Wielka Polska Rodzina – Wspólnie w Imieniu Polski”. Projekt realizowany przy wsparciu Kancelarii Premiera Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2021.

Irena Letawina-Medlakowska, Walentyna Jusupowa, Eugenia Mazur, Centrum Rozwoju i Partnerstwa „Polonia”, Ludmiła Kotyk, Małgorzata Michalska, nauczycielka skierowany do pracy dydaktycznej przez ORPEG

## Defilada z okazji 400-lecia wiktorii chocimskiej



Fot. IP.w Kijowie



Fot. IP.w Kijowie



Fot. IP.w Kijowie

### W rocznicę zwycięstwa potoczonych sił polsko-litewsko-kozackich nad Imperium Osmańskim w bitwie pod Chocimiem ulicami ukraińskiej stolicy przeszedł Przemarsz Chocimski.

Uczestnicy teatralnej procesji wojskowo-historycznej kroczyli w kierunku Andrijewskiego Uzowzu i wzięli udział w spotkaniu pod pomnikiem Petra Sagaidachnego na placu Kontraktowym.

Zwycięstwo Rzeczypospolitej nad Turkami we wrześniu 1621 r. było

ważnym etapem przeciwdziałania ekspansji islamu na terenach Europy. Można ją uznać za wspólne dziedzictwo narodów ukraińskiego, polskiego, białoruskiego i litewskiego.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez organizację pozarządową „Departament Antropologii Wojskowej i Kulturowej”, Instytut Polski w Kijowie, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Muzeum Szeremietiewa oraz VIK „Pułk Powiatowy Województwa Kijowskiego”.

Sergij Porowczuk

# VIII Zjazd Federacji Mediów Polskich na Wschodzie za nami



Fot. Redakcji

**Przedstawiciele blisko 30 redakcji z Ukrainy, Litwy, Rosji, Białorusi, Łotwy, Węgier oraz krajów azjatyckiej części byłego ZSRS 21 września w Warszawie dyskutowali o bieżących problemach i przyszłości polskich i polonijnych gazet, portali, telewizji i radia.**

Uczestników obrad, które toczyły się w Centrum Prasowym Foksal, powitali Michał Dworczyk, były prezes Fundacji Wolność i Demokracja, jeden ze współtwórców Federacji Mediów Polskich na Wschodzie, i Lilia Luboniewicz, prezes Fundacji Wolność i Demokracja. Michał Dworczyk przypomniał, że w zamysle pomysłodawców Federacja miała stanowić platformę wymiany informacji i być wsparciem dla mediów, dając im nowe możliwości działania. I to się nie zmieniło do dziś.

Dyskusję zdominowały takie tematy jak sytuacja polskich mediów na Białorusi i w Rosji, wolność słowa, zagrożenia hybrydowe i wyzwania stojące przed Federacją. W panelach tematycznych uczestniczyli eksperci i dziennikarze zajmujący się sprawami Ukrainy, Białorusi, Rosji i Litwy. Panele moderował dziennikarz TVP Krzysztof Ziemięć.

O polskich mediach w Rosji i na Białorusi rozmawiali: Marcin Herman, Andrzej Pisalnik, Jan Roman i Waldemar Czechowski. W panelu o wolności

słowa na Ukrainie, w Rosji i na Białorusi uczestniczyli: Piotr Pogorzelski, Łukasz Adamski, Wojciech Jankowski i Jerzy Wójcicki. Na temat bezpieczeństwa mediów w Internecie dyskutowali Wojciech Pokora, Kamil Basaj i Marek Turaliński, a o zagrożeniach i wyzwaniach dla mediów na Litwie w obliczu wojny hybrydowej debatowali Aleksander Radczenko, Ewelina Mokrzejka, Rajmund Klonowski i dr Andrzej Pukszt. Ustępujący prezes FMPnW Jerzy Wójcicki przedstawił plan strategicznego podejścia do rozwoju Federacji w perspektywie lat 2022-2030. Ciekawe pomysły na tworzenie dobrej jakości produktów medialnych zgłaszali Waldermar Czechowski, Wojciech Jankowski i Wojciech Pokora.

Tradycyjnie podczas obrad dużo czasu poświęcono temu, co się dzieje na Białorusi. Obecnie w białoruskich więzieniach przetrzymywanych jest ponad 600 osób, między innymi działacze Związku Polaków na Białorusi Andżelika Borys i Andrzej Poczobut. Żadne niezależne redakcje nie mogą

prować swojej działalności, ani nawet dokumentować bieżących wydarzeń organizowanych przez tamtejsze władze.

Podczas zamkniętej części spotkania członkowie Federacji wybrali nowe władze FMPnW i wprowadzili zmiany w składzie zarządu i rady. Przez kolejną roczną kadencję funkcję prezesa FMPnW będzie pełnił Ryszard Stankiewicz z redakcji czasopisma „Polak na Łotwie”, prezes Związku Polaków na Łotwie.

Do Federacji zostali przyjęci nowi członkowie: redakcje z Kirgistanu, Białorusi, Litwy i Węgier.

Jako podsumowanie zjazdu przyjęto dwie uchwały. Znalazły się w nich podziękowania za perspektywę dwuletniej promisy w systemie wsparcia mediów polskich i polonijnych ze strony państwa polskiego, apel o uwolnienie niewinnie osadzonych w areszcie działaczy polskich na Białorusi, a także deklaracja rozwoju mniejszości polskiej w krajach członkowskich ukierunkowanego na politykę prorodzinną i etykę chrześcijańską.

Ósmy zjazd FMPnW odbył się przy wsparciu organizacyjnym Fundacji Wolność i Demokracja i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” w ramach projektu „Polska platforma medialna – polonijne media przyszłości”.

Redakcja



Fot. ZOZPU



Fot. ZOZPU



Fot. ZOZPU

## Szkolenie czyni mistrza

**Członkowie zespołów folklorystycznych Koroliski i Dzwoneczki działających od 1991 roku przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie wzięli udział w warsztatach artystycznych.**

Celem warsztatów było rozwijanie zainteresowania polską kulturą, promowanie polskich tradycji, języka polskiego i jego nauka za pośrednictwem działań kulturalnych oraz wychowanie patriotyczne.

Uczestnicy warsztatów – dzieci i młodzież polskiego pochodzenia – dzięki udziałowi w zespołach wokalnych i tanecznych od wielu lat poszerzają znajomość polskiego folkloru. Ludowy Zespół Polskiego Tańca „Koroliski” jest pierwszą polską grupą taneczną na Żytomierszczyźnie. Założona go Zastępczynią dla Kultury Polskiej Irena Świtelska, która opiekuje się nim do dziś. Choreografem jest Sergiusz Świtelski. W repertuarze Koroliski mają pięć polskich tańców ludowych oraz siedem regionalnych tańców i suit. Występują w Polsce i na Ukrainie.

Zespół brał udział m.in. w Festiwalu Dziecięcych Polonijnych Zespołów w Iwonowcu-Zdroju, w Mazowieckim Koncercie Młodzieży w Płocku, Polsko-Ukraińskim Festiwalu Młodzieży w Warszawie, Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie. Uczestniczył też w koncertach w Krakowie, Bydgoszczy, Hrubieszowie oraz Siedlcach, a także, wielokrotnie, w Festiwalu Kultury Polskiej we Lwowie, Kijowie, Doniecku,

Łucku, Równem i Żytomierzu. Co roku występuje na Międzynarodowym Festiwalu Kultury Polskiej „Teżca Polesia”.

Koroliski są laureatem I, II, III i IV Ogólnoukraińskiego Konkursu Sztuki Choreograficznej im. Pawła Wirskiego. Szczytą się przyznana przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Dziecięcy Zespół Wokalny „Dzwoneczki” również otrzymał odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Założony przez Jadwigę i Bogdana Poliszczuków 30 lat temu zadebiutował na Międzynarodowym Festiwalu Kultury Polskiej „Teżca Polesia” w Żytomierzu. Od tego czasu prowadzi szeroką działalność koncertową i charytatywną.

Zespół koncertuje zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce. Występował m.in. w Kijowie, Odessie, Równem, Berdyczowie, Nowogrodzie Wotyńskim, Żytomierzu oraz w Gdańsku, Sopocie, Opolu, Chelmie, Przedborzu, Toruniu, Hrubieszowie, Pruszczu Gdańskim i Koszalinie. Często daje koncerty w domach starców, sierocińcach, przed dziećmi niepełnosprawnymi i dziećmi z rodzin wielodzietnych. W repertuarze Dzwoneczków są pieśni religijne i ludowe, a wokaliści biorą udział w niedzielnych i świątecznych oprawach muzycznych mszy świętej.

Projekt został objęty wsparciem Fundacji Wolność i Demokracja i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Wiktorija Laskowska-Szczur

## Polski dyplomata na święcie niepodległości w Gródku Podolskim

**Attaché konsularny Paweł Jankowski uczestniczył w miejskich obchodach Dnia Niepodległości Ukrainy i Dnia Flagi Państwowej.**

W krótkim wystąpieniu przedstawił Konsulatu Generalnego RP w Winnicy przekazal mer miasta Neonili Andrejczuk oraz mieszkańcom Gródka Podolskiego życzenia od konsula generalnego Damiana Ciarciańskiego. Podkreślono w nich, że Polska była pierwszym krajem na świecie, który uznał niepodległość Ukrainy i który od tego czasu nie-



Fot. KG RP w Winnicy

przerwanie wspiera jej niepodzielność, suwerenność oraz integralność terytorialną.

Podczas wizyty w Gródku Paweł Jankowski odwiedził Liceum nr 3 (szkoła z polskim językiem wykładowym) oraz muzeum.

Ukraina proklamowała Akt Niepodległości 24 sierpnia 1991 roku, a 1 grudnia w referendum Ukraińcy opowiedzieli się za niezawisłością kraju. Polska uznała suwerenność Ukrainy 2 grudnia 1991 roku. 20 lutego 1992 ukraiński parlament przyjął uchwałę „w sprawie Dnia Niepodległości Ukrainy”.

Niebiesko-żółtą flagę jako narodowy symbol Ukrainy zatwierdzono oficjalnie 28 stycznia 1992 roku. W sierpniu 2004 roku prezydent Leonid Kuczma podpisał dekret ustanawiający Dzień Flagi Państwowej Ukrainy, obchodzony co roku 23 sierpnia.

Słowo Polskie za: KG RP w Winnicy

# Przegląd twórczości filmowej Jerzego Antczaka

**Widzowie Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych „Noce i Dnie”, który odbył się w dniach 26-27 sierpnia we Włodzimierzu Wołyńskim i Łucku, mieli okazję obejrzeć trzy dzieła wybitnego polskiego reżysera nominowanego do Oscara.**



Fot. KG RP w Łucku

Miejsce Festiwalu zostało wybrane celowo. Jerzy Antczak pochodzi bowiem z Włodzimierza Wołyńskiego – tu się urodził i spędził wczesne dzieciństwo. Jak sam podkreślił podczas spotkania z publicznością na Skypie, przeprowadzonego pierwszego dnia Festiwalu, dużo pamięta ze stron rodzinnych. Mówił, że przyszedł na świat w koszarach 23 Pułku Piechoty, w których jego ojciec był oficerem, 25 grudnia 1929 roku, w Łucku zaś bywał ze swym tatą wielokrotnie. Wymieniał wiele zapamiętanych miejsc, m.in. spacer po rynku we Włodzimierzu Wołyńskim, synagogę stojącą naprzeciwko ko-

ściota, wyprawy na wieś Werbę. Przyznał, że jego rodzinne miasto miało ogromny wpływ na ukształtowanie jego artystycznej osobowości. Dodał też, że gdziekolwiek się znajduje, Włodzimierz jest zawsze w jego sercu. Niestety, w 1939 roku opuścił swoje piękne, ukochane miasto na zawsze. Dziś Jerzy Antczak jest cenionym reżyserem filmowym i teatralnym, scenarzystą i producentem filmowym, wykładowcą reżyserii i profesorem na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles.

Pierwszego dnia aktorzy Ludowego Amatorskiego Teatru „Kolo-

rowy” zabrali publiczność festiwalową na teatralizowaną wycieczkę po mieście „Droga dzieciństwa Jerza”. Podczas warsztatów malarskich łucki artysta Wład Kholodny stworzył autorski plakat do filmu „Noce i dnie”, a najmłodszy widzowie Festiwalu wykonali graffiti.

W Centrum Kultury i Sztuki przybyłych powitali mer miasta Ihor Palonka i konsul generalny RP w Łucku Stawomir Misiak. To tam odbyła się rozmowa online z Jerzym Antczakiem i pokaz najśłynniejszego filmu w jego dorobku – „Noce i dnie”. Obraz z 1975 roku, będący ekranizacją powieści Marii Dąbrowskiej o tym samym tytule, zdobył wiele nagród i wyróżnień, m.in. Złote Lwy na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku oraz Srebrnego Niedźwiedzia dla odtwórczyni głównej roli żeńskiej na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie. Był również nominowany do Oscara dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego. Seans poprzedziła prelekcja Piotra Stelmaszczuka ze Stowarzyszenia Integracji Transgranicznej „Łączy Nas Bug”.

Następnego dnia publiczność obejrzała dwa kolejne filmy reżysera „Chopin. Pragnienie miłości” i „Hrabinę Cosel” – adaptację powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego. Wcześniej w przestrzeni artystycznej „Harmider scena – hangar” Teresa Werzun-Rolinger i Julia Teleszowa dały koncert muzyki Fryderyka Chopina oraz wystąpili aktorzy Studia Artystycznego Natalii Żurawłowej. Jerzy Antczak ponownie potoczył się online z uczestnikami Festiwalu.

Organizatorami wydarzenia były Konsulat Generalny RP w Łucku, Miejska Terytorialna Hromada we Włodzimierzu Wołyńskim i Stowarzyszenie Integracji Transgranicznej „Łączy Nas Bug”, partnerami Dyskusyjny Klub Filmowy „Pleograf” i Stowarzyszenie Artystyczne „Stendal”.

Sergij Porowczuk za: KG RP w Łucku



Fot. Sergij Porowczuk



Fot. Sergij Porowczuk

## Zgierz odnowił współpracę z Maniewiczami

**W wołyńskiej hromadzie w ramach obchodów 30. rocznicy uzyskania przez Ukrainę niepodległości w obecności mieszkańców wsi 24 sierpnia została podpisana umowa partnerska z polską gminą Zgierz.**

Dokument Umowy o Współpracy Partnerskiej w zakresie wzajemnych relacji samorządów lokalnych Zgierza i Maniewicz oraz zacieśnienia więzi między Rzeczypospolitą Polską a Ukrainą został podpisany ze strony ukraińskiej przez Oleksandra Hawryluka, przewodniczącego Maniewickiej Zjednoczonej Hromady Terytorialnej, ze strony polskiej zaś Przemysława Staniszewskiego, prezydenta Zgierza.

Umowa pierwotnie zawarta w 1999 roku musiała zostać odnowiona w związku z przeprowadzoną na Ukrainie reformą terytorialną, która wymusiła zmiany administracyjne.

Partnerzy zobowiązali się do podtrzymywania wzajemnych relacji w różnych dziedzinach, zwłaszcza: gospodarki, edukacji, nauki i sportu, służby zdrowia, kultury i turystyki oraz ochrony środowiska. Współpraca ta ma się odbywać poprzez wspólną realizację projektów oraz innych działań, ukierunkowanych głównie na wymianę doświadczeń między lokalnymi instytucjami samorządowymi, zawodowymi i społecznymi.

Kiedy formalnościom stało się za dość, delegacja samorządu zgierskiego złożyła kwiaty pod tablicą pamiątkową „Na zawsze w naszych sercach” honorującą Ukraińców poległych w wojnie rosyjsko-ukraińskiej od 2014 roku.

Uroczystości związane z obchodami 30. rocznicy uzyskania przez Ukrainę niepodległości odbyły się w Centrum Kultury, gdzie został zorganizowany festiwal sztuki ludowej „Pieśni Maniewicz”. Mieszkańcy hromady maniewickiej powitali gości chlebem na haftowanym ręczniku. Ci z kolei złożyli im gratulacje z okazji ich święta, pod-

kreślając, że wspierają Ukrainę w jej dążeniu do bycia członkiem Unii Europejskiej i NATO. Do życzeń przyłączyła się delegacja Kupiszek (Kupiškis, Litwa) z przedstawicielem władz rejonowych Kestutisem Jakstasem. Z samorządem kupiszeczkim hromada Maniewiczze od jakiegoś czasu współpracuje i planuje zawarcie umowy partnerskiej.

Następnie zaprezentowano kompozycję patriotyczną pt. „Rocznica Niepodległości oczami młodzieży studenckiej” przygotowaną przez pracowników Wydziału Oświaty, Młodzieży i Sportu oraz placówki oświatowe z terenu hromady. Obecni mogli podziwiać też artefakty miejscowej sztuki ludowej. Oczarowała ich barwna kolorystyka haftowanych ręczników, poduszek, obrusów, niepowtarzalne, oryginalne stroje, zabytkowe naczynia i narzędzia oraz instrumenty ludowe wystawione podczas festiwalu. Kto chciał, mógł kupić rękodzieła wykonane przez uczniów miejscowych szkół i tym samym wesprzeć młodzież.

Sergij Porowczuk

## W Odessie odkryto zbiorowe mogiły ofiar NKWD

**To prawdopodobnie jedne z największych masowych pochówków na Ukrainie – ocenił Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej. Liczbę pogrzebanych szacuje się na od 5 tys. do 8 tys. osób.**

Rozstrzelani przez NKWD, straceni w czasach komunistycznego terroru, to mieszkańcy Odessy, m.in. Ukraińcy, Rosjanie, Niemcy, Mołdawianie, Polacy. „Zwykli ludzie, których pochłonął mloch stalinowskich represji” – powiedział jeden z członków grupy poszukiwawczej Oteksandr Babicz.

Miejsce pochówku zostało odkryte po tym, jak w lutym tego roku władze miasta zaproponowały właścicielom garaży nową dla nich lokalizację. (Teren dotychczas przez nie zajmowany miało przejąć lotnisko planujące rozbudowę). Przekazana działka usytuowana jest na obszarze byłego obiektu specjalnego NKWD „Tatarka”, gdzie, jak chodzili słuchy, były dokonywane masowe rozstrzelania i do dziś są tam szczątki ofiar. Do niedawna znajdowało się tam wysypisko śmieci.

Kiedy o sprawie zrobiono się głośno, miasto wstrzymało decyzję. Po-

wstała grupa robocza, w skład której weszli m.in. historycy, przedstawiciele konsulatów Polski, Niemiec i Rumunii, dyrektorzy archiwów i władz miejskich oraz osoby z grupy poszukiwawczej.

Na początku sierpnia grupa wolontariuszy znalazła pierwszych sześć grobów ofiar masowych represji NKWD z lat 1937-1941 – podała Agencja Ukrinform. Do końca miesiąca odnaleziono kolejne 23 doty śmierci. Jak mówił Rádiu Swoboda Oteksandr Babicz, „ciała leżą w 3-5 warstwach. (...) Doty są wielkości 2 na 2,5 m, niektóre dłuższe. Szczątki zaczynają się gdzieś na głębokości 1,6 m. Zabitych sprawcy zakrywali niedużą ilością ziemi, a następnie zasypywali śmieciami”.

Oprócz szczątków ludzkich w grobach są buty, tuski i monety z lat 30.

„Skala pochówków ofiar NKWD w Odessie poraża” – napisał południowy oddział Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej Ukrainy.

Grupa badaczy wciąż przeszukuje teren. Nie wiadomo, jak długo potrwać prace. Odeski grób ma 4,7 ha powierzchni. Dla porównania w Bykowni, gdzie przeszukiwany obszar zajmuje 5,3 ha, prace ciągną się już od 11 lat.



Fot. Ukrinform

„Później będzie podejmowana decyzja, czy odbędzie się ekshumacja, ekspertyza DNA i ponowny pochówek ofiar, czy utworzony będzie park pamięci na miejscu masowego grobu – po ceremoniach pogrzebowych zgodnie z wszystkimi wyznaczeniami” – mówił w Radiu Swoboda szef południowego oddziału UIPN Ukrainy Serhij Hucaluk.

Oprócz działań w terenie prowadzone są prace archiwalne. W archiwum w Odessie przeglądane są listy aresztowanych i zabitych podczas wielkiego terroru oraz akty rozstrzelani. Na ich podstawie będzie można ustalić liczbę ofiar i ich tożsamość.

Ilu wśród ofiar NKWD pogrzebanych w Odessie jest Polaków? Zważywszy na skalę represji stalinowskiego aparatu bezpieczeństwa wobec akurat tej grupy etnicznej ich liczba może stanowić ok. 15-30 proc. wszystkich pochówków.

Jednym z najbardziej znanych miejsc egzekucji na terenie dzisiejszej Ukrainy jest las w pobliżu Bykowni – w latach 1937-1941 pochowano tam dziesiątki tysięcy ofiar. Miliony Ukraińców zginęły także podczas wielkiego głodu w latach 1932-1933.

Słowo Polskie za: PAP, AFP

**Maniewiczze** – osiedle typu miejskiego i stolica rejonu maniewickiego w obwodzie wołyńskim, 78 km na północ od Łucka. Miasteczko powstało w 1892 roku jako stacja kolejowa podczas budowy kolei Kowel – Sarny. Dziś zamieszkuje je ponad 10 tys. osób. Od 1993 roku istnieje tu oddział Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu, działa parafia rzymskokatolicka przy kościele pw. Zestania Ducha Świętego. Z kościołem graniczy odnowiony cmentarz legionistów. Zgierz – miasto w województwie łódzkim, siedziba powiatu zgierskiego, w składzie aglomeracji łódzkiej. Liczy ponad 56 tys. osób. Pierwsza informacja o Zgierzu pochodzi z 1231 roku, prawa miejskie uzyskał przed rokiem 1288, jest jednym z najstarszych miast w regionie. Dziś na terenie gminy zgierskiej działa Park Przemysłowy Boruta Zgierz.

# W Kijowie palił się kościół św. Mikołaja



Fot. DSNS

**Świątynia z początku XX wieku zaprojektowana przez polskiego architekta Władysława Horodeckiego stanęła w płomieniach 3 września wieczorem. Pożar uszkodził organy.**

„Wnętrze kościoła jest czarne od sadzy i zalane wodą. W niedzielę 5 września rano na schodach kościoła odprawimy mszę świętą w intencji rychłej odbudowy świątyni i zwrócenia jej wiernym” – mówił dzień po pożarze biskup diecezji kijowsko-żytomierskiej Witalij Krywicki.

Ogień pojawił się w tylnej części budynku między kondygnacjami i szybko rozprzestrzenił się na dach. Płomienie zajęły łącznie ok. 80 metrów kw. Akurat trwała próba koncertu. Służby zostały zaalarmowane tuż przed godz. 22. Na miejscu pracowały cztery jednostki straży po-

żarnej. Około godz. 23.30 pożar ugaśniono.

Dzięki sprawnej akcji strażaków ogień nie zdołał wyrządzić większych szkód. Zostały zniszczone organy, niektóre przyległe do nich pomieszczenia i spadł żyrandol przed ołtarzem. Nikt nie został poszkodowany. Jak zapewnił minister kultury Ołeksandr Tkaczenko, świątynia będzie w pełni wyremontowana.

Neogotycki kościół św. Mikołaja zbudowany w 1909 roku przez kijowskich Polaków nazywany jest perłą Kijowa. Służył miejscowym katolikom niecałe 30 lat. W 1936 roku decyzją

władz sowieckich został znacjonalizowany i zamieniony na magazyn. Od lat 70. XX wieku był siedzibą Domu Muzyki Organowej i Kameralnej. Obecnie nadal jest wykorzystywany jako sala organowa. Oprócz koncertów odprawiane są tu nabożeństwa rzymskokatolickie.

W 2001 roku świątynię odwiedził podczas swej pielgrzymki na Ukrainę papież Jan Paweł II.

Obecnie wierni kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie starają się odzyskać świątynię. Po spaleniu organu sytuacja zwrócenia kościoła wyglądała jako oczywista. Ale losy dzieła Władysława Horodeckiego wazą się na poziomie władz centralnych w Kijowie. I końcowa decyzja jeszcze nie została podjęta...

Redakcja, zdjęcia DSNS

## 8 września odszedł do domu Pana o. Alojzy Kosobucki

**Wieloletni przeor klasztoru oo. paulinów w Kamieńcu Podolskim zmarł w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny z powodu COVID-19. Pogrzeb kaptana odbył się 13 września.**

Nieodżałowany o. Alojzy Kosobucki zakończył swą ziemską wędrówkę w wieku 52 lat, mając za sobą 32 lata życia zakonnego i 26 lat kapłaństwa.

Przez cały czas swej postugi dał się poznać jako człowiek o wielkim sercu i niespotykanej życzliwości,

głęboko zaangażowany w sprawy Polaków na Ukrainie.

Był pierwszym z wyświęconych w 1995 roku kaptanów pochodzących z tego kraju (urodził się w Szeptówce w obwodzie chmielnickim). Skierowany na placówkę do Kamieńca Podolskiego w znacznym stopniu przyczynił się do odbudowy odzyskanego przez katolików podominikańskiego kościoła św. Mikołaja Biskupa i klasztoru, przywrócił tamtejszą parafię i był jej pierwszym proboszczem.

Z niezwykłą gorliwością troszczył się nie tylko o swoich wiernych,



Fot. o. Roman Laba

ale również o wspólnoty i kościoły w Żwańcu, Różynie, Oryninie, Kotybańcówce i Zińkowcach.

Ojciec Alojzy został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi RP. Spoczął w krypcie kościoła św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim.

Pokój jego duszy.

Słowo Polskie



Fot. Vatican News

## Nuncjusz na Ukrainie z wizytą u papieża

**Franciszek przyjął na audiencji abp. Visvaldasa Kulbokasa, nuncjusza apostolskiego na Ukrainie. Spotkanie poświęcone było początkom jego misji dyplomatycznej.**

Nowy nuncjusz apostolski, abp Visvaldas Kulbokas rozpoczął swoją misję nad Dnieprem 7 września. Wcześniej, 2 września, udał się do Watykanu, by porozmawiać z Ojcem Świętym i – jak powiedział w wywiadzie dla Radia Watykańskiego – „zrozumieć jego priorytety”. Papież Franciszek zapewnił swego reprezentanta na Ukrainie, że kocha naród ukraiński oraz zna jego cierpienia i niepokoje związane aktualnie z wojną, a także różnymi problemami społeczno-gospodarczymi.

„Podczas spotkania papież opowiedział mi o swojej wizji i priorytetach w odniesieniu do Ukrainy, którą, co wielokrotnie podkreślał, bardzo kocha” – relacjonował watykański dyplomata, zaznaczając, że nie może zdradzić szczegółów rozmowy. „Włał w moje serce dużo nadziei, zapewniając, że zawsze czuwa nade-

mną Pan Jezus i święci. Dodał mi odwagi, abym realizował swoją misję w pokoju, z wielkim sercem, nie tracąc wewnętrznej radości. Krótko mówiąc, spotkałem papieża, który mnie posyła, zachęcając i błogosławiąc” – powiedział Radiu Watykańskiemu.

Przypomnijmy, pochodzącego z Litwy ks. prałata Visvaldasa Kulbokasa, radcę Nuncjatury Apostolskiej na Ukrainie, papież Franciszek mianował nuncjuszem apostolskim na Ukrainie 15 czerwca. 14 sierpnia w Wilnie odbyły się święcenia biskupie nowego przedstawiciela Stolicy Apostolskiej nad Dnieprem.

**Pochodzącego z Litwy ks. prałata Visvaldasa Kulbokasa, radcę Nuncjatury Apostolskiej na Ukrainie, papież Franciszek mianował nuncjuszem apostolskim na Ukrainie 15 czerwca bieżącego roku. Święcenia biskupie przyjął 14 sierpnia**

Dla abp. Visvaldasa Kulbokasa, który służył w dyplomacji watykańskiej rozpoczął w 2004 roku i od tego czasu pracował w przedstawicielstwach papieskich w Libanie, Holandii, Federacji Rosyjskiej i Kenii oraz w Sekcji Stosunków z Państwami Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, Ukraina stanie się pierwszym miejscem pracy jako nuncjusza apostolskiego.

Walentyna Jusupowa za: Vatican News

### Konsulat Generalny RP w Winnicy

ul. Owodowa 51, 21050 Winnica

tel. (+380) 432 507 411 – sprawy wizowe i paszportowe

tel. (+380) 432 507 412 – sprawy Karty Polaka i polonijne

tel. (+380) 432 507 413 – sprawy obywatelskie i pomocy prawnej

e-mail: winnica.kg.sekretariat@msz.gov.pl